Nr. 46. Cena 3 kop. Na stacjach kolejowych 5 kop. Rok III.

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 25 lutego 1913 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 9 rano do 8 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer"

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6. półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 60.

Za odnoszenie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. Telefonu № 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1½ kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lecha

WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzl i S-ka

Teatr Polski Dziś i jutro wiecz „Losy Europy"
CEGIELNIANA 63.

Teatr Popularny Dziś wiecz. WESELE Jutro wiecz. OJCZYZNA
przy ul. Konstantynowskiej № 16

Jeżeli zalecamy, to tylko coś znakomitego, a tem jest — piwo — Waldschleschen
Żądać wszędzie! :: Skład główny Pańska 39
TELEFON 11 15

Parowa pralnia chemiczna i farbiarnia W. Piętka w Łodzi
Fabryka i skład główny: Spacerowa 9, tel. 23-70.
Filje: Piotrkowska 84 i 111, Konstantynowska 37, Dzielna 30, Główna 21 i 62, Zarzewska 49 i Rzgowska 7.
Zakład przyjmuje wszelkie wchodzące w zakres pralni chemicznej obstalunki. Pierze i farbuje garderobę męską i damską od najskromniejszej do najwykwintniejszej, czyści dywany meble portjery gobeliny, plusze aksamity koronki pióra i firanki dekatyzuje tkaniny w małych kawałkach jak i całych sztukach po cenach nadzwyczaj niskich.
Ceny: Bluzki dams. od rb —40 | Ubr męs. od rb 1.50 | Fir. od rb. —40 za szt.
Suknie „ od „ 1.00 | Palta „ od rb 1.50 | Port. od rb 1.50 za parę
Kostjum „ od „ 1.50 | Kamiz. „ od rb —50 | Dyw od rb —20 łok kw
NB. Części garderoby i inne rzeczy, oddane do czyszczenia, podlegają w zakładzie najprzód gruntownej dezynfekcji!
2899 150

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

—o—

Wtorek, 25 lutego 1913 r.
Dziś: Zygfryda B. W.
Jutro: Aleksandra i Nestora.

Wojny nie będzie...

Skonstatowaliśmy, że w ciągu całego półrocznego naprężenia wojennego obawę wojny i wiarę w jej konieczność — ujawniła nasza przemysłowa Łódź...

I nic w tem dziwnego...

Łódź jest miastem, powstałem i istniejącem w odrębnych warunkach.

Niema ona znaczenia strategicznego, klimatycznego lub historycznego. Rozwój Łodzi stworzyła moc kolonizacyjnej potrzeby państwa i stworzenia jednego centrum dla Królestwa, jak np. Moskwa dla Rosji środkowej, Odesa dla południowej i Petersburg dla nadbaltyckiego i północnego kresu Państwa. — Nadto sąsiedztwo Prus i Austrji nawiązało nici z Berlinem, Wiedniem i Lipskiem Bankierzy wiedeńscy i berlińscy uzależnili swe interesy od stanu przemysłu fabrycznego w Łodzi. Giełdy zagraniczne — uważnie śledziły ruchy obrotów fabryk łódzkich, wysyłających towary na Wschód i na Południo-Zachód.

Pierwsze wstrząśnienie giełdowe ujawniła wojna japońska i rewolucja.

Po uspokojeniu się względnem państwa, Łódź zaczęła walczyć o swe dawne stanowisko handlowe. — Operacje handlowe nieco się ożywiły w latach 1911 — 1912. Atoli kryzys wojenny bałkański przeciął arterję wywozu towarów do Rumunji i Turcji wywołał zmniejszenie obstalunków ze Wschodu. Panika kas oszczędnościowych w Galicji — wstrzymała udzielanie galanterji na kredyt dla drobniejszych kupców Królestwa. Ruch pasażerski i energja komiwojażerów — osłabły... Wielcy fabrykanci, drżąc o grosz, — zaczęli ograniczać kredyt i zmniejszać ilość dni pracy.

Oczywiście — popłoch musiał ogarnąć te sfery, które mają i mogą mieć obroty przy ruchu handlowym i otwartym kredycie. — Zawieszenie broni pod Czataldżą przedłużyło stan naprężenia, który musiał ostatecznie utwierdzić łodzianina w mniemaniu, że Łódź jest na progu bankructwa, na wypadek wojny, mogącej zmienić mapę. — Pesymizm przeszedł w panikę — gdy do miasta zaczęły przedostawać się pogłoski, spekulujące na bessę...

Tańcząca i wesoła Warszawa miała jednak zupełnie inny nastrój... Miasto kulturalne, mniej troszczące się o swój dzień sybaryty, — nie traciło humoru z powodu alarmów.— Warszawa uznaje zasadę carpe diem, — w wesołości pogrąża trasunek chwili i... kto wie, czy nie miała racji...

Wojny nie będzie... Optymista tryumfuje... Przynajmniej teraz... Może patrzeć na clangor wojenny, jak widz w teatrze na sztuce „Losy Europy". — On wie, że dzieje trzech gwiazdek portfela ministerjalnego częstokroć kierują losami Europy z Burgu i Berlina. — Wie, że są jeszcze bankierzy a la bankier Winawera, mówiący potentatom Europy Zachodniej: „ja nie chcę wojny".

Nie chcę wojny — wcale nie z platonicznych pobudek...

Boją się ujawnionego ruchu w Burgu i Berlinie, grożącego miastu w razie wyruszenia wojsk na wojnę.

Przygnębienie interesów wywołało pesymizm horoskopów co do wojny. — Giełdy przeważnie podtrzymywały te nastroje — podsycane tajemnemi informacjami agentów, polujących na sensację. — A było i dużo prawdziwych poważnych wieści.

Zubożenie Austrji, wydającej 780 miljonów koron na zbrojenie się, zdawało się, zmusi ją do postawienia życia na kartę.

Przyznawanie nowych kredytów w parlamencie niemieckim — i cały szereg misji Sazonowa wraz z bałkańskiemi komplikacjami — czyniły konieczność wojny nieodzownym aktem operacyjnym Europy, ubożejącej zbrojeniami się.

Tymczasem — struna cierpliwości, wobec oczekiwań kryzysu, — przeciągnęła się. Swiat Burgu i finansjerji wiedeńsko-berlińskiej spostrzegł, że coś się stać może niespodzianego w Wiedniu... Spostrzegł i wykalkulował, że w tych niepewnych aferach o Bałkany, nie może angażować gotówki.

Francja — bankier Rosji — musi również ratować swe kapitały. — Słowem — obawiają się pogromu, którejkolwiek strony i zuborzenia wszystkich państw, biorących udział w walce...

Rozpoczyna się jakoby odwrót, próba uspokajania się apetytów... Dzienniki angielskie twierdzą, że porozumienie rosyjsko-austrjackie dochodzi do skutku, gdyż Rosja zgodzi się na przyłączenie Skutari do Albanji, z warunkiem, że Dibra i Djakowa będą należały do Serbji. To zbliżenie ułatwiło na razie porozumienie się bułgarów z rumunami na drodze umowy. Naznaczenie w tym czasie Delcassego zmienią znów stosunki w trójporozumieniu.

Nową sytuację wytwarza gotowość Turcji do odstąpienia Adrjanopola—a powikłania małe mogłyby powstać przy indemnizacji. Jeżeli Francja udzieli pożyczki Turcji,—osłabnie impet mocarstw do uzyskania należnych zwycięzcom łupów. Wyrzucenie Turcji do Azji przybierze łagodny charakter i nieco odwlecze ostatni akt tragedji...

Moloch, potężny władca—poruszył swemi ślipiami—i to przeraziło tłum finansjerji, otaczającej jego podnóżek...

Większość cieszy się przebłyskiem nadziei pokoju... A czy mają rację—kto wie?

Zmora zbrojeń i reakcji wciąż gnębi świat...

A najgorzej—to w Galicji... Pankowie zgrywają się na Riwierze, tłumy zaś, które wzięły podczas paniki swe oszczędności z kas—nie mają co do złożenia z powrotem.

Łódź jednak, choć dobrze szarpnięta nędzą—podniesie się, jak Feniks z popiołów, jeżeli groza wojny minie i ruch ze Wschodem i Południem się wznowi... Może wtenczas ojcowie miasta nie mając grozy wojny i... samorządu,—zaczną sami rządzić miastem—domagającym się zbudzenia go z letargu czynną ręką jakiegobądź zdolnego administratora.

Savanarola.

Projekt szkolny.

Frakcja postępowców wnosi w tych dniach do Dumy państwowej szczegółowo opracowany projekt prawa o gimnazjach. Oto są główne punkty tego projektu. Gimnazja mogą być męskie i żeńskie, a za pozwoleniem ministra oświaty mają być i koedukacyjne. Do gimnazjów przyjmowane są dzieci wszystkich stanów bez wszelkich ograniczeń wyznaniowych i narodowych. Uczniowie, którzy ukończą wyższe szkoły początkowe, pryyjmowani są do 5 klasy gimnazjum bez egzaminów. Przy każdem gimnazjum powinny być rady kuratorskie i powinny być urządzane zebrania rodzicielskie. Dyrektor gimnazjum wybierany jest przez radę kuratorską, a zatwierdzony przez ministra oświaty. Nauczyciele są również wybierani przez radę kuratorską, a zatwierdzani przez kuratora okręgu szkolnego, nauczyciele religji przez władzę diecezjalną.

Wykłady w gimnazjum prowadzone są według podręczników nie zabronionych przez ministra oświaty. W każdej gubernji zostaje zorganizowana rada gubernjalna, złożona z przedstawiciela ministerjum oświaty i organów samorządu miejskiego dla omówienia kwestji programu wykładów w średnich zakładach naukowych gubernji.

Prawa kobiet.

Komisja prawodawcza Rady Państwa przystąpiła do rozważania projektu, dotyczącego praw osobistych i majątkowych kobiet zamężnych i stosunków małżonków pomiędzy sobą i względem dzieci.

Projekt prawa, ułatwiający sytuację kobiet zamężnych przez zwolnienie ich od zależności małżeńskiej, wywołał gorącą dyskusję.

W dyskusji tej brał żywy udział nadprokurator synodu, W. Sabler, który oponował przeciwko całemu szeregowi uchwał liberalnych w projekcie prawa, wniesionym przez Dumę.

Po długich debatach komisja przyjęła artykuł projektu, opiewający, że kobiety zamężne, nawet nie pełnoletnie, przy najmowaniu się do pracy, oraz przy wstępowaniu na służbę prywatną, publiczną i rządową, oraz do zakładów naukowych, nie są obowiązane prosić męża o pozwolenie. Treść jednakże tego artykułu została znacznie zmodyfikowana przez poprawkę komisji, opiewającą, że artykuł ten stosuje się jedynie do kobiet nie żyjących z mężem.

W gubernjach Królestwa Polskiego kobietom przyznano prawo stawania w sądzie bez pozwolenia mężów w powództwach, wypływających z umów.

Najdłuższe rozprawy wywołał artykuł, na mocy którego żądanie wznowienia wspólnego pożycia, wyrażone przez jedno z małżonków, może być odrzucone przez drugie, jeśli wspólne pożycie jest dlań niemożliwe do zniesienia. Gorąca dyskusja wywiązała się również przy określeniu okoliczności, uniemożliwiających wspólne pożycie.

Za takie zostały uznane: okrutne obchodzenie się z małżonkiem, lub z jego dziećmi, wyrządzenie ciężkiej obrazy, jawne pogwałcenie przez jedno z małżonków obowiązków małżeńskich i t. d. Oprócz tego wspólne pożycie może być uznane za niemożliwe dla żony jeśli cierpi ona na chorobę, przy której pożycie małżeńskie może zagrażać jej życiu lub zdrowiu.

Następnie komisja przyjęła jeden artykuł projektu o prawie kobiet zamężnych, niezależnie od ich wieku, do otrzymywania oddzielnych paszportów bez pozwolenia męża. Z projektu wykluczony jednak został punkt na mocy którego kobiety zamężne mogą być wpisywane do paszportów swych mężów jedynie na mocy starań tych ostatnich i tylko za zgodą żon.

O spokój Europy.

(Kor. własna „N. K. Ł.").

Wiedeń, 22 lutego.

Miałem sposobność rozmawiania z pewnemi osobistościami, które, dzięki swojemu stanowisku albo swojemu zawodowi są lepiej poinformowane o szansach uspokojenia międzynarodowego, niż szerokie masy publiczności.

Przedewszystkiem muszę zaznaczyć, iż w czwartek w południe miałem sposobność rozmawiania z ministrem w czynnej służbie. Na zapytanie co do szans pokoju albo wojny oświadczył, że wierzy niezbicie w utrzymanie pokoju międzynarodowego. Wojna na Bałkanie była i jest epizodem zlokalizowanym. Pan minister od samego początku wybuchu wojny na Bałkanie nie wierzył, by wojna między Turcją i Związkiem Bałkańskim przybrała szerokie rozmiary i rozpaliła większy pożar. Przebieg wypadków całkowicie potwierdził te zapatrywania. Wszelkie obawy, jakoby Austro-Węgry mogły być wplątanemi w wojnę, są, zdaniem ministra, nieuzasadnione.

Dosyć uspakajająco, lecz niezbyt pomyślnie dla interesów gospodarczych Europy środkowej i zachodniej brzmią przewidywania dyplomaty, z którym miałem sposobność rozmawiania w dniu wczorajszym. Ów dyplomata w czynnej służbie oświadczył, że do wielkiej wojny międzynarodowej nie przyjdzie. Interesy pierwszorzędne mocarstw nie wymagają wojny, przeciwnie, mogą tylko zyskać na utrzymaniu pokoju. Trzeba jednak z góry rachować się z tem, że rozwikłanie i uregulowanie rozmaitych kwestji spornych potrwa do jesieni, a przynajmniej do połowy lata. Prócz kwestji terytorjalnych, są jeszcze kwestje handlowo-polityczne i finansowe. Już samo rozdzielenie długu państwowego tureckiego tworzy kwestję dosyć zawikłaną. Następnie w grę wchodzą stosunki handlowo-polityczne między Austro-Węgrami i Serbją, oraz kwestja ruchu towarowego między Austro-Węgrami i portem Salonickim. Tak samo po oznaczeniu granic przyszłej Albanji urządzenie wewnętrzne tego państwa będzie wymagało narad międzynarodowych, na których nie obejdzie się bez pewnych starć. Trzeba więc oswoić się z myślą, że dopiero na jesieni ciężko strapiona Europa będzie mogła odetchnąć swobodnie.

Pewien wielki przemysłowiec wiedeński, który eksportuje zarówno do Rosji jak i na Bałkan, określił położenie gospodarcze w ten sposób:

— Do Galicji przestałem już wysyłać moich agentów, podróżujących, ponieważ tych kilka dobrych interesów, które mogę zrobić, zdołam załatwić w drodze listownej. Poza tymi kilkoma interesami, wszystkie inne przyniosłyby mi straty. Kupcy galicyjscy, przyznaję, przeważnie nie są winni katastrofy, która na nich spadła z powodu wypadków politycznych. Ale nie brakuje firm mniejszych, które korzystają z ogólnej zawieruchy, by się wyrównać z wierzycielami. Tacy, którzy się wyrównują na 70 proc., są jeszcze bardzo rzetelnymi kupcami. Na Bałkanie wolę mieć do czynienia z bułgarami, niż z serbami. Bułgarzy są, mojem zdaniem, najlepszymi kupcami na świecie. Targują się do upadłego, ale rzetelnie płacą. Wprawdzie teraz, z powodu zaprowadzenia moratorjum moich pieniędzy nie mogę odebrać, wiem jednak, że te pieniądze są pewne. Po wojnie odbiorę je z wszelką pewnością i liczę już dzisiaj na to, że w nowej, powiększonej Bułgarji będę robił doskonałe interesy.

Serbowie są dobrymi kupcami, jakkolwiek nie tak dobrymi, jak bułgarzy. Pochodzi to stąd, że serbowie handlują głównie produktami rolniczymi i bydłem oraz mięsem. W innych dziedzinach są mniej wyspecjalizowani. Interes wywozowy do Rosji zmniejszył się, aczkolwiek nie zmniejszył się tak, jak brzmiały pierwotnie informacje dziennikarskie.

A. N.

Zamknięcie Kult. Polskiej.

Społeczeństwo nasze dotknął znowu cios bolesny, tem boleśniejszy, że ścieśniający i tak ograniczone prawa nasze na polu pracy nad rozwojem umysłowym naszego narodu.

Oto wczoraj z rozporządzenia władz została zawieszona działalność Towarzystwa Kultury Polskiej w Warszawie, wraz ze wszystkimi oddziałami, znajdującymi się w Warszawie i na prowincji.

Niemal ostatnia duchowa placówka nasza przestała istnieć, dzięki jednemu pociągnięciu pióra...

Nie trudno odgadnąć, jakie przyczyny wywołały to bolesne dla nas rozporządzenie.

Nie upadajmy jednakże na duchu:

„Niech żywi nie tracą nadziei"! — zawołajmy za wieszczem narodu i w każdem sercu założmy Chram Kultury i pracujmy nad przyszłością!

Silni męstwem duchowem, śmiało stawmy czoło przeciwnościom, do których wszak przez dziesiątki lat *przyzwyczajano nas.*

Nie zmogła nas łuna pożarów, jakie wielokrotnie gorzały nad naszą ziemią. Pracujmy nad udoskonaleniem naszej Psychy narodowej i, mimo klęsk, kroczmy śmiało w pochodzie cywilizacyjnym narodów, — do lepszego Jutra!

2,200,000 dni strajkujących.

Według danych oficjalnych okazuje się, że r. 1912 pod względem liczebności ruchu strajkowego wśród robotników w państwie rosyjskiem, ustępuje tylko ruchowi w r. 1907, kiedy strajkowała prawie czwarta część wszystkich zakładów przemysłowych, znajdujących się pod dozorem inspektorów fabrycznych.

Wyjaśnienie w sprawie T-stwa Kultury Polskiej.

7)

(Dokończenie).

Do akcji bojkotowej opozycja ręki nie przyłoży, obstając przy swem przekonaniu, że przyszłość narodu zależy od rozwoju kulturalnego szerokich mas ludowych bez jakichkolwiek ograniczeń, i zdobycia przez nie należnego stanowiska w życiu społecznem.

Jak zaznaczyliśmy poprzednio opozycja rozporządzała na zjeździe większością. Mogła zatem bez żadnej obawy o przegraną dopuścić do rozważania tych wniosków i wyświetlić ukryte ich sprężyny.

Ponieważ jednak zależało jej na tem, *ażeby umożliwić dalsze współżycie różnorodnych żywiołów w szerankach Tow. Kultury Polskiej, wolała zrzec się niewątpliwego zwycięstwa w celu zachowania status quo w instytucji.* W tej myśli postawiła wniosek zdjęcia tych uchwał z porządku dziennego obrad zjazdu.

Można było się spodziewać, że zwolennicy wniosków Centrali, widząc taką skłonność do ustępstw, przyjmą z zadowoleniem tę postawę, zmierzającą ku uratowaniu całości T. K. P. Tak uczyniłaby mniejszość, gdyby ceniła bardziej spokojny rozwój instytucji kulturalnej, niż swoje widoki stronnicze.

Stało się inaczej. Gdy wniosek zdjęcia uchwał w sprawie żydowskiej z porządku dziennego obrad przeszedł, delegaci Centrali i 9-ciu oddziałów, jednomyślnie z nimi głosujących, opuścili salę, po odczytaniu oświadczenia następującego:

„Uważając, że odrzucenie projektu zarządu, mającego na celu poskromienie wykroczeń przeciw ustawie, jest tych wykroczeń sankcją i zapewnieniem im bezkarności, a przeto poważnym naruszeniem ustawy; że stanowisko zajęte przez większość delegatów jest wyrazem dążenia do zmiany polskiego charakteru instytucji wbrew wyraźnemu brzmieniu § 1 ustawy; ponieważ ujawniła się dążność do popierania za pomocą Tow. Kultury Polskiej interesów separatyzmu żydowskiego i poddawania pod jego wpływ interesów naszych, przeto delegaci Centrali T. K. P. in gremio opuszczają ogólne zgromadzenie, a stanowisko jego uważają za niezgodne z ustawą."

Niewiadomo, co podziwiać więcej w tej enuncjacji: czy świadome fałszowanie faktów w zdaniach o „sankcjonowaniu i zapewnieniu bezkarności wykroczeniom przeciwko ustawie", o „zmianie polskiego charakteru instytucji", o „popieraniu za pomocą T. K. P. interesów separatyzmu żydowskiego", czy też odwagę rzucenia tych fałszów na szalę dążności stronniczych.

W odpowiedzi na tę deklarację jeden z przedstawicieli opozycji przeczytał oświadczenie następujące:

Zebranie, wysłuchawszy oświadczenia, stwierdza, że zarzuty w niem zawarte, dotyczące służenia interesom separatyzmu żydowskiego i zatracenia polskiego charakteru instytucji, są najzupełniej sprzeczne z rzeczywistością, wobec czego zebranie przechodzi nad oświadczeniem delegatów Centrali do porządku dziennego.

Po opuszczeniu zebrania przez delegatów mniejszości, pozostała większość miała możność przeprowadzenia wyborów nowego zarządu w miejsce ustępującego dawnego. Nie chciała jednak tego uczynić, z tych samych powodów, które ją skłoniły do nalegania na zdjęcie z porządku dziennego drażniących wniosków. Wbrew oskarżeniom, nie chodziło jej o opanowanie instytucji, lecz jedynie o obronę przed narzucaniem uchwał, niezgodnych z zasadami, któremi oddziały opozycyjne kierują się w swej pracy kulturalnej.

Żywimy nadzieję, że w Centrali i popierających ją oddziałach znajdą się żywioły, którym zależy na trwaniu i działalności T. K. P., które nie podzielają lekkomyślnie rzuconego hasła: niech zginie instytucja, bylebyśmy dopięli swego!

W tej myśli składamy w ręce członków Towarzystwa i ogółu społeczeństwa niniejsze wyjaśnienie.

Grupa delegatów na Zjazd walny T.K.P. 1903 r.

W zeszłym roku zaprzestano pracy 1918 razy, 683,361 robotników brało udział w strajkach. — Strajki miały miejsce w 11,6 proc. wszystkich przedsiębiorstw fabrycznych.

Z ogólnej cyfry 1,216 strajków miało podłoże polityczne, przyjęło w nich udział 511,309 robotników. 90 proc. tych strajków miały miejsce z przyczyny znanych zajść w kopalniach leńskich, jako też z powodu świętowania dnia 1 maja, a dziesięć proc. trzeba zaliczyć do strajków protestujących: przeciwko aktu oskarżenia marynarzy w Sewastopolu, przeciwko wypadkom w katordze wschodnio-syberyjskiej i przeciwko formie wprowadzanego w życie prawa o ubezpieczeniu robotników wogóle, a o kasach chorych w szczególności.

Ogólna cyfra dni strajkowych w całem państwie wynosiła 2,200,000.

Wiadomości ogólne.

O szkołach prywatnych. W piątek, dnia 21 lutego odbyło się posiedzenie komisji pod przewodnictwem ministra Kasso o szkołach prywatnych.

W charakterze rzeczoznawców zaproszeni zostali członek Rady państwa Tagancew i profesor Tregubow (od ministerjum sprawiedliwości).

Zaproszeni mieli wypowiedzieć swą opinję do jakiej odpowiedzialności kryminalnej mogą być pociągani ci założyciele i właściciele prywatnych szkół, którzy otworzyli szkołę nie uzyskawszy pozwolenia, lub dopuścili się w nauczaniu pogwałcenia prawa. Sprawa ta w projekcie Dumy niezostała dostatecznie opracowana.

Po długotrwałych debatach, komisja zaproponowała Tagancewowi gruntowne opracowanie tej kwestji.

Komisja wniosła poprawkę do następnego artykułu, żeby instytucjom ziemskim, miejskim i stowarzyszeniom przysługiwało prawo subsydjowania szkół prywatnych w tym zakresie, jak to przewidywane jest w projekcie Dumy.

Podymny podatek na więźniów. Ministerjum sprawiedliwości zatwierdziło wysokość podatku transportowego na 1913 r., pobieranego w kwocie 21 kop. od każdego komina miejskiego i wiejskiego w Królestwie Polskiem na przewóz więźniów i włóczęgów.

Zawieszenie „Rossji" i „Biura Inform." Minister Makłakow zamierza zawiesić pismo „Rossja" i działalność „Biura Informacyjnego".

Ze świata.

Odezwa posła Kramarza. Poseł Kramarz ogłasza na łamach „Narodnich listów" odezwę do polityków słowiańskich w Rosji, aby stanęli w obronie Polski tak, jak stają w obronie narodów bałkańskich.— Zadaniem polaków względem Rosji jest utworzenie tamy przeciwko naporowi germanizmu, uskutecznić zaś to mogą wówczas, gdy Rosja udzieli im autonomji zupełnej.

Dramat miłosny. We Lwowie młoda urzędniczka pocztowa Janczarówna, córka adwokata z Nowego Sącza zastrzeliła lekarza dr. Kruszyńskiego, znanego leczącym się w Krynicy, gdzie ordynował latem. Zabiwszy lekarza, desperatka zwróciła broń przeciwko sobie i popełniła samobójstwo. Dr. Kruszyński żył w separacji z żoną. Z zabójczynią łączył go stosunek miłosny od lat kilku.

Z Cesarstwa.

Rewizja u posła. Dzienniki petersburskie donoszą, że w mieszkaniu posła do Dumy, Petrowskiego, należącego do frakcji socjalistycznej, zarządzono na mocy rozporządzenia „ochrany", rewizję przy tej sposobności aresztowano przybyłego w wigilję tego dnia i niezameldowanego przyjaciela posła, wraz z żoną.

O kazirodztwo. Petersburski sąd okręgowy osądził sprawę siedemdziesięcioletniego starca, Spirydonowa, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa żony i rodzonego syna.

Stary Spirydonow po dwudziestoletniem pożyciu małżeńskiem, w nocy na Zielone Świątki w zeszłym roku zastał swą żonę w objęciach syna. Matka i syn, nie wstydząc się obecności w pokoju ludzi postronnych, darzyli się wzajemnie zbrodniczemi pieszczotami.

Przerażony tem strasznem odkryciem starzec, nie wiedział na razie co zrobić. Całą noc rozmyślał nad tem i na rano dojrzał w jego głowie plan. Poszedł do kuchni, wziął siekierę i porąbał żonę i syna. Rany były ciężkie, lecz porąbani nie umarli i w sądzie okręgowym figurowali wszyscy troje. Starzec Spirydonow—na ławie oskarżonych, a oskarżeni przez niego o kazirodztwo matka i syn w charakterze świadków. Sędziowie przysięgli uwolnili od wszelkiej odpowiedzialności Spirydonowa.

Zabicie więźnia. W sądzie okręgowym w Kutaisie rozpatrywano sprawę dozorcy więziennego Zorżaljani za zabicie więźnia Bukerydza.

Podsądny skazany został na trzy lata rot aresztanckich.

Z Litwy i Rusi.

Konfiskata. Władze wileńskie skonfiskowały „Kurjer krajowy" i „Przegląd wileński" za artykuły, omawiające sprawę porozumienia się narodów, zamieszkujących Litwę w związku z sytuacją międzynarodową.

Krwawy dramat. W Krzemieńcu w gub. wołyńskiej stał się straszny dramat. Pewien nieznajomy przyjechał do hotelu z dwoma dziewczynkami, 8 letnią i dziesięcioletnią, jedną z nich zadusił, drugą zastrzelił, a następnie sam się zastrzelił. Nieznajomy spalił wszystkie swoje dowody i zostawił tylko kartkę z następującemi słowami: „Zona umarła, konieczność zmusza tak postąpić." Osobistość samobójcy nie wyjaśniona.

Wiadomości krajowe.

Zuchwały napad. We wsi Krasne, w pow. chełmskim, do sklepiku żydówki, w którym znajdowało się w owej chwili 14 włościan, weszło dwuch nieznanych mężczyzn, którzy nakazali obecnym podnieść ręce do góry.

Wszyscy usłuchali tego rozkazu. Wtedy bandyci powiązali wszystkim ręce i powkładali im do ust po paczce papierosów. Następnie napastnicy zrewidowali żydówkę i zabrali jej 54 ruble, potem spokojnie wyszli ze sklepu i zbiegli.

Jest to już trzeci napad na ten sklepik.

Morderstwo. Z Mogilnicy wyjechał do Warszawy wieczorem kupiec, Abram Gierber, z furmanem Grosmanem. W pobliżu lasu napadli na nich bandyci i obu — zapewne wskutek stawianego im oporu, zabili. Śledztwo policyjne nie dało dotąd żadnego wyniku.

Z sali obrad.

Zebranie klubu rzemieślniczego.

W sobotę wiecz. w lokalu własnym przy ul. Wólczańskiej pod № 23, odbyło się walne zebranie ogólne członków klubu rzemieślniczego w Łodzi.

Przy udziale 160 osób, posiedzenie zagaił inż. Chmielewski, który zaprosił na asesorów inż. Gliksona, adw. Lewiego, p. H. Koguta, Jedlickiego, a na sekretarza inż. Lewa.

Odczytano i zaakceptowano sprawozdanie z działalności Klubu za rok ubiegły, oraz sprawozdanie kasowe. Klub liczy 795 członków; w roku ubiegłym urządzono 15 odczytów, z bibljoteki korzystało 89 osób, wypożyczono w jednem półroczu 1408 dzieł. W przychodzie na rok sprawozdawczy było 11,173 rb. 16 k., wydatkowano 1,106 rb. 98 kop., pozostaje w kasie na rok bieżący 108 rb. 18 kop.

Następnie powzięto uchwałę następującą:

„Zważywszy, iż klub, jako zjednoczenie rzemieślnicze, mające na celu podniesienie dobrobytu materjalnego, oraz duchowego członków, winien zachować charakter bezpartyjny—ogólne zebranie uznaje, że członkowie, narzucający ogółowi swoje osobiste przekonania charakteru partyjnego, tem samem szkodzą, instytucji, wywołując w niej rozłam i rozdwojenie, — zważywszy, że klub rzemieślniczy może wypełnić tylko wtedy swe zadania gdy stanie się dostępnym dla szerszego ogółu rzemieślników, ogólne zebranie obowiązuje: 1) wszystkich członków do poczynienia starań celem zwerbowania nowych członków ze sfer czeladzi i 2) upoważnić zarząd do zredukowania w myśl uznania zarządu niezamożnym członkom składek członkowskich.

Po przyjęciu przeważną większością tych wniosków przystąpiono do wyborów.

Na wyborach przeszła lista kandydatów, wystawiona przez zarząd, powołani zostali:

P. H. Sztyft, inż. B. Frumkin, A. Platt, inż. S. Lebenhaft, B. Nadel, M. Likiermann, W. Markusfeld, M. Gasztajn, inż W. Lewi, L. Krakauer, Adolf Hanemann i inż. B. Lew. Do komisji rewizyjnej weszli: S. Gutentag, p. Goldberg i B. Kazimierski.

Burzliwa dyskusja powstała przy omawianiu preliminarza budżetu na rok bieżący, który przewidywał w dochodach i wydatkach 7,700 rb., przyczem, na wniosek inż. Lebenhafta postanowiono urządzać odczyty, koncerty i t. p. i przewyżkę 50 proc. nad preliminarz obrócić na wspomniane cele kulturalne.

Następnie na wniosek adw. Lewiego przeszedł projekt utworzenia komisji etycznej, która miałaby prawo usuwania z Klubu członków za nieetyczne postępowanie. Uchwała tej komisji obowiązuje do decyzji walnego zebrania członków Klubu.

Przyjęto również drugi wniosek adw. Lewiego co do utworzenia komisji wyszukiwania pracy dla członków.

Następnie jednogłośnie przyjęto projekt ustawy kasy asekuracyjnej na wypadek śmierci członka lub członka jego rodziny.

Według projektu ustawy każdy członek kasy wpłaca 5 rb. wpisowego, w razie zaś wypadku śmierci członka—składkę każdorazową, lecz nie wyższą nad 2 rb. Przy liczbie 100 członków kasy—zapomoga wyniesie 300 rb. przy liczbie 200 — 500 rb., w razie zas większej ilości członków suma asekuracyjna będzie powiększona, kasa będzie posiadała własny zarząd, do którego wejdzie 2 członków zarządu Klubu.

Po wyczerpaniu wniosków zarządu nastąpiły wnioski nader ważne, gdyż decydujące o stanowisku Klubu względem społeczeństwa polskiego i deklarujące na przyszłość stosunki między obu narodowościami.

P. L. Kohn postawił wniosek, ażeby zebrani zaprotestowali przeciwko zamieszczonej w pismach miejscowych odezwie, nawołującej do załagodzenia naprężonych stosunków pomiędzy społeczeństwem polskiem a żydowskiem.

Wniosek ten jednakże nie przeszedł, gdyż zebrani wypowiedzieli się przeciwko mieszaniu polityki do spraw Klubu jako instytucji pracy.

Upadł również wniosek p. L. Kana w sprawie dodania do nazwy Klubu określenia „żydowski". Zebranie przyjęło natomiast wniosek p. Drozdowskiego, aby za pośrednictwem prasy informować i zapoznawać członków Klubu ze sprawami rzemieślniczemi. (k)

V Tow. poż.-oszcz.

W niedzielę, w sali „Lutni" (Piotrkowska nr. 108), odbyło się w drugim terminie, o godz. 8 wiecz., zgromadzenie ogólne członków V Tow. poż.-oszczędnościowego. — Przybyło zaledwie kilkadziesiąt osób.

Zebranie zagaił prezes rady p. Antoni Charemza. Na przewodniczącego poproszono mec. Łopatto, sekretarzem był p. A. Gersdorf.

Wobec tego, że członkowie komisji rewizyjnej złożyli swe mandaty przed ukończeniem roku, rewizji dokonali rada i zarząd; protokuł tej rewizji odczytano ogólnemu zebraniu.

Bilans przedstawiony do zatwierdzenia zamknięto cyfrą 99,405 99 kop.

Przychód w roku sprawozdawczym wynosił 10,403 rb. 40 kop. Rozchód 10,328 rb. 64 kop. Zysk za rok 1912 74 rb. 76 kop. Nad sprawozdaniem rozwinęła się dość ożywiona dyskusja z powodu bardzo nieznacznego zysku. Projektowano różne ograniczenia wydatków. Wreszcie sprawozdanie przyjęto.

Przyjęto również budżet na rok 1913 przewidujący w rozchodzie i przychodzie po rb. 5,200, udzielając zarząd. sankcji przekroczenia go o 10 proc. Do sumy budżetowej dołączono 400 rb., których zrzekł się ze swej pensji dyrektor biura p. Konstanty Zasacki. Pieniądze te postanowiono podzielić pomiędzy młodszych urzędników. Uchwalono wynagrodzenie dla rady i zarządu w wysokości 25 proc. od pozostałości czystego zysku po odtrąceniu 5 proc. dywidendy.

Komisji rewizyjnej postanowiono wypłacać po 25 rb. na członka t. j. 75 rb. rocznie.

Upoważniono radę i zarząd do wykreślania członków, oraz ustanawiania normy procentów od pożyczek i wkładów.

Zysk za rok 1912: 74 rb. 76 kop., postanowiono przekazać na cele dobroczynne. W zakończeniu obrad toczyła się szeroka dyskusja nad zabezpieczeniem wydawanych pożyczek przed niewypłacalnością dłużników i żyrantów. Dyskusja ta jednak żadnych realnych wyników nie dała.

Zarządzono wybory: do rady weszli pp.: Antoni Charemza, Bronisław Chądzyński, dr. Henryk Rueger, Leopold Szrötter, Izak Bronstein, St. Łopatto, Józef Wolski, do zarządu weszli pp.: dr. Władysław Garliński, Feliks Bodzanowski, Herman Tyger, Konstanty Zasacki, Stanisław Stegman, Juljan Barchan, do komisji rewizyjnej weszli pp.: Józef Neufeld, Juljusz Hermes, Zygmunt Terakowski, jako zastępcy pp.: Henryk Skowroński, Bernard Lebesohn. (f)

Ze Stow. majstrów fabrycznych.

Wczoraj, w lokalu własnym przy Nowym Rynku nr. 6, odbyło się ogólne roczne zebranie członków Stow. majstrów fabrycznych gub. piotrkowskiej. Obecnych było 111 członków. Zagaił posiedzenie prezes p. Przedpełski, na przewodniczącego powołano p. Feinsteina, który na asesorów zaprosił pp. Burno, Minebeiga, Zyberta. Sekretarzem był p. Maciński.

Według sprawozdania kasowego pozostało na 1 stycznia 1912 roku — 137 rb. 50 kop.; wpłynęło ogółem w ciągu roku 5,933 rb. 90 kop., rozchody wyniosły 5,933 rb. 90 kop.

Budżet na r. 1913 przewiduje wpływy w sumie 7,020 rb. 35 kop., wydatki—6,912 rb. 75 kop. Sprawozdanie z funduszu na budowę własnego domu wykazuje w wpływach 1,757 rb. 40 kop. w wydatkach 1,845 rb. 6 kop.

Następnie postanowiono po dość ożywionej dyskusji przystąpić do budowy własnego gmachu przyczem upoważniono zarząd do zaciągnięcia pożyczki na ten cel; uchwalono starać się o pozwolenie na otworzenie kursów fachowych technicznych, i zmienić ustawę, aby prezesa wybierało ogólne zebranie, nie zaś członkowie zarządu z pośród siebie.

Na zakończenie przeprowadzono wybory członków nowego zarządu, do którego weszli pp.: R. Pestkowski, Feliks Przedpełski, Ch. Primas,

A. Szymański, E. Welcht, F. Janiszewski, E. Nelson, B. Feinstein, W. Kozłowski, R. Czarnecki, I. Starzyński, I. Köller, A. Szymborski, Damsz, Gastman, Musik, Karpiński, Morawiec i Keczker. Do komisji rewizyjnej powołano A. Wędkowskiego, Seiferta, Piotrowskiego, Chojnackiego i Stojkowskiego. (k)

Przedstawienia dla naszych Prenumeratorów.

Na 22-ie z rzędu przedstawienie dla Prenumeratorów naszych, które odbędzie się w teatrze Popularnym

we środę 26 lutego,

wybraliśmy nader efektowną sztukę w 7 obrazach Wiktoryna Sardou p.t.

Ojczyzna

Sztuka ta, w której utalentowany autor z ogromną plastyką przedstawia czasy Filipa II i okrucieństwa księcia Alby, zaciekawia od początku do końca.

Na barwną i efektowną całość składa się i nowa wystawa, jaką dyrekcja teatru Popularnego do sztuki tej sprawiła,

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego.

Szatnia i programy bezpłatnie.

Kronika.

= (?) **Okólnik.** Piotrkowski zarząd gubernjalny do spraw drobnego kredytu nadesłał do wszystkich miejscowych Tow. pożycz.-oszczędnościowych okólnik zawierający następujące pytania:

Jak szeroki jest rejon działalności Tow.; ile Tow. liczy członków; jak wysokie są udziały członków; jaki jest największy i jaki najmniejszy udział; ile wydano pożyczek w ciągu 1912 roku; czy istnieją przy Tow. instytucje oświatowe; z ilu członków składa się zarząd Tow. i z ilu rada.

Okólnik ten, po wypełnieniu rubryk odpowiedzi, odesłany ma być do Piotrkowa.

= (?) **Policmajster Gruzinow** wyjechał dzisiaj w sprawach służbowych do Piotrkowa.

= (b) **Nominacja.** Inspektor drukarń i litografji p. Lisiewicz otrzymał tytuł radcy stanu.

= (f) **Z rzeźni bałuckiej.** — Rzeźnia bałucka posiada sześciu akcionarjuszów. Obecnie do spółki przystąpił akcionarjusz nowy p. Lisner. Jako udział wniósł on 100,000 rb.

Ponieważ rzeźnia bałucka winna jest bałuckiemu Tow. wzajemnego kredytu 60,000 z udziału p. Lisnera pokryta będzie połowa długu, reszta zaś udziału — 75,000 rb. ma być obrócona na wybudowanie nowej chłodni.

— (s) **Zmniejszenie zarobków.** W fabryce pluszu W. Guralskiego, przy ul. Średniej № 38, w ubiegły czwartek wywieszono zawiadomienie o zmniejszeniu płacy, począwszy od dnia 6 marca r. b.

Zmniejszenie w stosunku dotychczasowych zarobków wynosić będzie około 25 proc.

W fabryce pracuje 100 robotnic i robotników. Robotnice zarabiały dotychczas od 3 do 5 rubli, robotnicy od 7 do 13 rubli.

Zauważyć należy, że w fabryce tej w przeciągu roku już po raz trzeci są zmniejszane zarobki.

(?) **Upadłość.** Piotrkowski sąd okręgowy ogłosił upadłość właścicielowi farbiarni, Emilowi Martin. Kuratorem masy upadłości mianowano adw. Missalę.

(s) **Z Tow. opieki nad sierotami.** Zakomunikowano nam z prośbą o wydrukowanie co następuje:

Zarząd łódz. żyd. Tow. opieki nad sierotami spełnia miły obowiązek i składa serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do wielkiego powodzenia zabawy, jaka miała miejsce dnia 22 b. m. w sali Fogla, a więc paniom Hilrżberżance, Kohnównie, Czechowskiej, panom inż. Goldbergowi, dr. Prybulskiemu, Ursteinowi, którzy wypełnili bogaty program koncertu, wszystkim paniom gospodyniom i panom gospodarzom, oraz miłym gościom, którzy tak licznie się stawili i dzięki, którym Tow. opieki nad sierotami zyskało pokaźny zasiłek.

= (o) **Z fabryk.** Wczoraj przystąpiło do pracy na nowych warunkach 40 robotników fabryki Ernesta Wewera, przy ul. Milsza nr. 3.

— (r) **Tow. ochrony kobiet.** Jutro, o godz. 8 wiecz., w sali Tow. wojażerów przy ul. Mikołajewskiej № 5, odbędzie się pierwsze ogólne zebranie nowopowstałego Tow. ochrony kobiet.

= (b) **Nowa fabryka.** Mieszkaniec Łodzi, p. E. Leder, otrzymał pozwolenie na wybudowanie, przy ulicy Wólczańskiej № 16, farbiarni i apretury mechanicznej.

Wypadki.

= (f) **Z dramatów życia.** — Wczoraj wieczorem, około godziny 10 na ulicy Wschodniej przy domu № 14, przechodnie zauważyli leżącą na trotuarze zemdloną kobietę, biednie ubraną, lat około 40.

Chciano zawezwać Pogotowie ratunkowe, lecz starania przechodniów zdołały przywrócić nieznajomej przytomność.

Kobieta opowiedziała przechodniom, że nazywa się Halina Machcicka. Mąż jej był robotnikiem w jednej z większych tutejszych fabryk Dzieci nie mieli.

Przed rokiem mąż zakochał się w jednej z dziewcząt lekkiego prowadzenia i wyjechał z nią w świat, pozostawiając żonę na bruku.

Przez jakiś czas udawało jej się znaleść jaki taki zarobek, obecnie zaś nie zarobkowała już od dłuższego czasu skutkiem czego wyrzucano ją z mieszkania. Przez dwa dni już nic nie jadła.

Przechodnie urządzili składkę między sobą i zebrane kilka rubli dali biednej kobiecie.

Czy jednak na długo to starczy? czy za kilka dni nie padnie znowu na ulicy wyczerpana z głodu?

— (p) **Ohydna zemsta.** — Wczoraj, o godzinie 9 rano, do mieszkania Antoniego Wagenbichla przy ulicy Pańskiej № 154, przyszedł jego znajomy, Józef Hofman, lat 22 i dużym nożem zadał mu tak silną ranę w brzuch, że nieszczęliwemu wysunęły się nazewnątrz wnętrzności.

Napad ten był aktem zemsty. Rannego przewieziono karetką Pogotowia do szpitala św. Aleksandra, gdzie dziś rano zmarł. Hofman oddał się sam w ręce policji.

= (o) **Rabunki.** Wczoraj, wiecz. na Bałuckim rynku, do przechodzącego Stanisława Zarzyckiego, zamieszkałego przy ul. Ceglanej nr. 8, podeszło sześciu ludzi, którzy pod groźbą noży zabrali mu portmonetkę z kilkoma rublami, poczem zbiegli.

— Do przechodzącej ul. Piotrkowską Racheli Łęczyckiej, zamieszkałej w Zgierzu, podbiegł jakiś młody człowiek, który, wyrwawszy jej z ręki torebkę, w której znajdował się zegarek złoty, różne dokumenty i gotówką 25 rb., zbiegł.

(o) **Pomysłowy gospodarz.** Właściciel domu nr. 8 przy ul. Ogrodowej, Majer Joskowicz, oprócz podwyższania komornego lokatorom, wynalazł jeszcze i inny sposób bogacenia się cudzym kosztem.

Otóż, przeprowadziwszy do swego domu elektryczność, kiedy przyszedł termin płacenia za korzystanie z prądu, uznał za stosowne nie płacić. Wobec tego zarząd elektrowni miejskiej polecił opieczętować liczniki.

Pomysłowy gospodarz nie dał jednak za wygranę, pozrywał plomby, i połączył nowe przewodniki z przewodnikami nad licznikiem i bezpłatnie korzystał z prądu.

W tych dniach, kontrolerzy elektrowni, przechodząc ul. Ogrodową, zauważyli, że korytarze i podwórze domu Joskowicza są oświetlone elektrycznością, wobec czego przywołali policjanta, który skonstatował fakt bezprawnego używania elektryczności. Oprócz tego skonstantowano, że p. Joskowicz używał prądu do pędzenia motoru przy studni. W ten sposób J. korzystał z prądu około miesiąca.

Pomysłowy ten gospodarz wkrótce stanie przed kratkami sądowemi jako oskarżony o pospolitą kradzież. Istnieją dane, że i inni właściciele domów korzystają w ten sposób z prądu.

W celu wykrycia winnych zarządzono energiczne dochodzenie.

= (o) **Kradzieże.** Z mieszkania Judla Margulisa, przy ul. Pasaż Szulca nr. 10, skradziono różne rzeczy, wartości około 100 rb.

— Ze składu aptecznego Eugenjusza Turskiego, przy ul. Zarzewskiej nr. 64, skradziono różne towary apteczne, wartości 190 rb. i gotówką 11 rb.

— W barze „Express" przy ul. Piotrkowskiej nr. 14, Stanisławowi Zdunkiewiczowi, zamieszkałemu przy ul. Drewnowskiej nr. 42, niewiadomy kieszonkowiec skradł portfel, w którym znajdowało się 270 rb. w gotowiźnie.

— (p) **Napad.** Na Starym Rynku, około domu № 6, napadnięto na krawca, Moszka Awichroda, lat 18 i zadano mu nożem ranę w lewe przedramię.

— (p) **Z głodu.** Na rogu ulic Andrzeja i Ludwiki omdlał z głodu i zupełnego wyczerpania sił, pozostający bez zajęcia i mieszkania Ignacy Swidera, lat 38.

Zamiejscowa.

= (x) **Ze zgierskiego Tow. nad biednemi.** W niedzielę ubiegłą, w lokalu ochronki w Zgierzu, odbyło się ogólne zebranie członków zgierskiego Tow. opieki nad biednemi dziećmi. Przewodniczyła obradom p. Jasińska, sekretarzem był p. St. Pogorzelski.

Odczytano i zatwierdzono sprawozdanie z działalności Tow. za r. z. wykazuje, że wpływy Tow. w okresie sprawozdawczym wyniosły 2,654 rb. 55 kop., wydatki zaś na utrzymanie ochronki dosięgły sumy 3,085 rb. 20 kop., czyli, że rachunki za rok ubiegły Tow. zamknęło deficytem, w w sumie przeszło 400 rb.

W celu pokrycia niedoboru i osiągnięcia zasiłku na wydatki bieżące, ogólne zebranie postanowiło urządzić w d. 6 kwietnia r. b. w lokalu „Lutni" wieczór p. n. „Czarna kawa", a w pierwszy dzień Zielonych Świąt „Swięto kwiatka".

Dochód z „Swięta kwiatka", urządzonego w r. z., w sumie 1,620 rb., przelano całkowicie na fundusz budowy własnego domu. Fundusz ten stanowi obecnie sumę 5,161 rb. 85 kop.

W zakończeniu obrad uchwalono nabyć tymczasem plac pod budowę własnej siedziby; budowę odłożono do czasu zebrania na ten cel odpowiedniego kapitału.

W skład dotychczasowego zarządu, który pozostawiono nadal, wchodzą pp.: M. Pniewska, H. Szymańska M. Pogorzelska i M. Balde; komisję rewizyjną stanowią panowie: St. Pogorzelski, J. Pawłowski, St. Długoszewski i St. Podciechowski.

(x) **Zebranie I Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego.** W niedzielę, przyszłą odbędzie się w Zgierzu roczne ogólne zebranie członków I zgierskiego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego.

= (x) **Zakończenie kursów rolniczych w Zgierzu.** Wczoraj, w Zgierzu, zakończono dwudniowe kursy dla rolników i gospodyń, urządzone staraniem zarządu łagiewnickiego kółka rolniczego. Wykłady instruktorów rolniczych trwały od godz. 11 przed południem do 2 po południu i od 3 po poł. do 6 wiecz. Wykładów słuchało kilkuset rolników i gospodyń przeważnie młodych.

Rozrywki i zabawy.

= (.) **Przedstawienie dla młodzieży Tow. „Wiedza".** — Tow. „Wiedza" dla zdobycia funduszów na dalsze prowadzenie pracy oświatowej, uprosiło grono wybitnych a znanych amatorów z reżyserem p. Szefferem na czele, o odegranie arcyzabawnej komedji Schönthana w 4 aktach pod tytułem „Porwanie Sabinek".

Komedja powyższa jest tak pełną humoru i zabawnych sytuacji, że widzowie od pierwszej do ostatniej sceny wybuchają homerycznym śmiechem.

W przedstawieniu tem, które odbędzie się 3 marca w „Domu Ludowym" (Przejazd № 34), bierze udział p. Edmund Niedzielski, znany w Warszawie miłośnik sceny.

Bilety wcześniej nabywać można w lokalu „Wiedzy" — Piotrkowska 103 — codziennie od godziny 6 do 8 wieczorem.

— (.) **Teatr „Casino".** Wielce zajmujący i ciekawy program obrazów ukaże się od dziś do piątku włącznie, na ekranie w „Casino". Atrakcją przedstawienia będzie udział wszechświatowej sławy artystki dramatycznej, a zarazem sławnej tancerki Saharet, czarującej swoją pięknością — w dramacie w 3 aktach p. t. „Za ojczyznę".

Treść, osnuta na obecnych wypadkach wojny Bałkańskiej: Akt 1 „Przed wojną", akt 2 „Plany sekretne", akt 3 „Pod gradem kul".

Przedewszystkiem gra artystów i kosztowna wystawa składają się na efekty, wywierające nieopisane wrażenie na widzu.

Atrakcję humoru stanowi arcywyborna parodja komiczna p. t. „Prens prezydentem", w wykonaniu ulubieńca publiczności, Prensa.

Ponadto „dziennik Pathe", zawierający najważniejsze wypadki w świecie i nad program — „Pocałunek Cesarza" dramat z czasów Napoleona, oparty na zdarzeniu autentycznem.

W dramacie tym, wystawionym z niesłychanym przepychem, ujrzymy po raz pierwszy świetnych artystów holenderskich.

= (.) **Z teatru „Odeon".** — Dyrekcja teatru, dbała zawsze o doborowy program, zakupiła na własność ostatnią nowość: wspaniały dramat w 3 częściach „Komedjanci", z nieporównaną Astą Nilsen w głównej roli.

Obraz ten z uwagi na grę świetnej i jedynej dzisiaj wszechświatowej sławy tragiczki, jak również na nader zajmującą treść, odtwarzając walkę życiową artystki od jej pierwszego występu na scenie, niema sobie równego i przewyższa wszystko, co do tej pory mógł dać kinematograf. Jestto pierwszy i jedyny obraz, do którego specjalnie napisano, muzykę ściśle zastosowaną do treści.

Pozatem program zawiera wesołą komedję na tle ostatnich wyborów prezydenta we Francji: „Kandydat na prezydenta" z ulubieńcem publiczności Princem na czele; piękne zdjęcie z natury. „Tumy dawnych cesarzy" i nad program — dramat w 2 częściach ze złotej serji Ambrosio: „Zaklęty amulet", napisany na tle romansu d'Annuzia.

Program ten śmiało konkurować może z programami w pierwszorzędnych teatrach kinemategraficznych.

= (.) **Z teatru „Oaza".** Od dziś prócz przedstawień kinematograficznych, wielce zajmującej treści przedstawienia w teatrze „Oaza" urozmaicone będą wybornemi atrakcjami z udziałem pierwszorzędnych sił artystycznych.

Z obrazów kinematograficznych na szczególne wyróżnienie zasługuje dramat w 3 częściach „Okropna zemsta chińczyka", w wykonaniu słynnych artystów wiedeńskich. Do najbardziej wstrząsających scen tego obrazu należy scena w palarni opjum. Pozatem demonstrowane będą wyborne komedje. Numery atrakcyjne niechybnie zadowolnią każdego bez wyjątku widza.

Ze sceny i estrady.

Teatr Polski.

Z kancelarji teatru komunikują nam:

Dziś, po cenach zniżonych arcywesoła satyra polityczna p. t. „Losy Europy".

Najbliższą premjerą w czwartek d. 27 b. m. będzie wspaniała sztuka Henryka Rotschila, miljardera paryskiego p. t. „Na scenie i za sceną (Rampa), która grana jest w Paryżu w teatrze „Gymnase" bezustannie od roku.

Teatr Popularny.

Z kancelarji teatru komunikują nam:

— Dziś, we wtorek po raz trzeci arcydzieło St. Wyspiańskiego, p. tyt. „Wesele".

— W środę i czwartek, — „Ojczyzna" w 7 aktach Sardou.

— W piątek, „Wesele" — St. Wyspiańskiego.

— W sobotę, po cenach najniższych „Topiel" Przybyszewskiego.

Wieczór artystyczny.

Jak już zaznaczyliśmy, jutro, dnia 26 b. m., zapanuje wszechwładnie w sali Koncertowej gość niezwykły — bożek Momus, w postaci swych najzagorzalszych kapłanek i kapłanów.

Znany i ceniony w szerokich kołach naszej publiczności humorysta i satyryk p. Ursz-Urstein, żegnając nas na stałe, organizuje swój benefisowy wieczór humoru — tego prawdziwego „kwiatu paproci" pod zadymionem niebem naszego miasta.

Miłemu piosenkarzowi sekundować będą dzielnie, w wypełnieniu programu artyści-koledzy z Warszawy, z p. Rapackim na czele.

Nieporównany to będzie wieczór. Cięty żart, zręczna satyra, dowcipny kalambur i piosenka ulotna stworzą atmosferę spokoju i wesela. Śmiech wypłoszy troskę, odpędzi nudę, piosenka obudzi echa prześnionych marzeń, miraże nowych wysnuje...

I któż zdoła się oprzeć czarowi takiego wieczoru? Pośpieszą jutro wszyscy do sali Koncertowej i dlatego—radzimy wcześniej zaopatrywać się w bilety: w cukierni Roszkowskiego.

Teatr Polski w Warszawie.

„Nowe Ateny" codziennie ściągają tłumy widzów do teatru Polskiego, wobec czego grane będą codzień do soboty.

W sobotę, na życzenie publiczności z prowincji, danym będzie „Irydjon", z p. Węgrzynem w roli tytułowej.

Kronika sądowa.

II-gi Wydział karny piotrkowskiego sądu okręgowego na kadencji w Łodzi rozważać będzie następujące sprawy (patrz. № 45, „N. K. Ł."):

Jutro, w środę 26 b. m.:

Moszka Grinbauma i Szmula Berlińskiego o kradzież; Icka Wejnbauma o nieprzestrzeganie przepisów budowlanych; Abrama Eliza o kradzież z włamaniem; Franciszka Dombka o zgwałcenie, Józefa Rokuszewskiego o nożowiectwo; Izraela Białeka o kontrabandę; Florentynę Paszkiewicz o spędzenie płodu ze śmiertelnym wynikiem. (b)

Pogrzeb ś. p. Antoniego Donimirskiego.

Na wiosnę zeszłego roku pochowano w Berlinie zwłoki ś. p. Antoniego Donimirskiego, którego śmierć zaskoczyła w drodze powrotnej z Nizzy do Warszawy.

S. p. Antoni Donimirski był długoletnim redaktorem „Słowa" i cenionym u nas publicystą i ekonomistą, zasłużył na hołd ogólny swą pracą dla dobra ojczyzny, którą ukochał bardzo.

Grono przyjaciół zmarłego z Ignacym Paderewskim na czele postanowiło wyzwolić dobrego syna ojczyzny z obcej ziemi i w tym celu przewieźli szczątki zmarłego do Warszawy. Wczoraj szczupłe grono najbliższych przyjaciół złożyło do polskiej ziemi szczątki ś. p. Donimirskiego —niech mu będzie lekką, ta polska ziemia ukochana.

Na trumnie złożono kilka wieńców, między innemi od Tow. literatów i dziennikarzy.

Zajście w kościele.

Dzienniki petersburskie donoszą o następującym charakterystycznym przypadku:

W Petersburgu istnieje za pozwoleniem rządu kościół katolików-rosjan. którego proboszczem, również za zezwoleniem władz, jest ks. Dejbner, b. naczelnik ziemski, a następnie urzędnik zarządu instytucji Cesarzowej Marji, który przeszedł na katolicyzm.

Onegdaj, podczas nabożeństwa niedzielnego, niespodzianie wkroczył do kościoła tego prawosławny biskup narwski, Nikander, w towarzystwie kilku osób cywilnych. Podszedł on do ołtarza i zwrócił się do zgromadzonych z mową, wzywając do opuszczenia świątyni ponieważ jest ona katolicka i prawosławnych w niej gorszą i nawracają.

Wszczął się w kościele popłoch. Nabożeństwo przerwać musiano.

Wówczas ks. Dejbner wszedł na ambonę, wzywając obecnych w kościele do zachowania spokoju. Jak informują, wielu katolików rosjan zwróciło się do posłów w Dumie, którzy przyrzekli im wnieść interpelację. Oburzone jest na to zajście nawet „Nowoje wremia", nazywając zachowanie się Nikandra w guście Pobiedonoscewa.

Telegramy.

(Tel. Ag. Pet).

Jubileusz dynastji.

PETERSBURG, 24 lutego. Łaski, darowane ludności z powodu 300-letni jubileuszu panowania Domu Romanowów, w pewnej części będą rozszerzone również i na Finlandję, oraz pewnym kategorjom, osób, odsiadującym więzienie z wyroków sądowych, poszczególnie będą zmniejszone terminy kary.

Sprawa Gajdeburowów.

PETERSBURG, 24-go lutego. — Proces małżonków Gajdeburowów, oskarżonych o sfałszowanie testamentu ks. Ogińskiego, wyznaczony został na 22 mara.

Gajdeburową wypuszczają codziennie z więzienia w celu obejrzenia aktów sprawy, zawartych w 10 tomach.

Sprawa potrwa 10 dni.

Gajdeburowów broni adw. Bobryszczew.

Telegr. własne.

„Now. Kur. Łódzki."

Telegramy południowe.

Strajk policjantów.

PARYZ, 25 lutego (wł.).—Zanosi się tu na osobliwy strajk, bo strajk policjantów. Powodem jest, że wachmistrzowi policji, Rigail, zagrożono degradacją za to, że pomieścił w jednym z pism szereg artykułów o dyscyplinie w policji. Odbyły się już dwa olbrzymie zgromadzenia, w których wzięło udział koło 3,000 policjantów. Uchwalono, że w razie wykonania groźby, wybuchnie natychmiast strajk.

Choroba arcyksięcia.

WIEDEN, 25 lutego. (wł.) — „Donau Ztg." zamieszcza artykuł, w którym donosi, że pomimo zaprzeczeń, stan zdrowia następcy tronu austrjackiego jest bardzo ciężki. Arcyksiąże Ferdynand był ostatniemi czasy w Monachjum, skąd udał się do Drezna i kazał się zbadać przez specjalistów chorob piersiowych, a obecnie udał się do zamku, gdzie leży obłożnie chory.

W Meksyku.

NOWY JORK, 25 lutego. (wł.) — Rząd Stanów Zjednoczonych odmówił uznania rządu Huerty, dopóki nie będzie wyjaśniona sprawa zamordowania Madeiry. Stany Zjednoczone przygotowują się do zbrojnej interwencji. IV-ta brygada II-ej dywizji armji amerykańskiej otrzymała rozkaz zmobilizowania się, jak również zmobilizowano całą IV brygadę. Koncentracja wojsk na granicy odbywa się w dalszym ciągu. W Meksyku panuje anarchja.

Wojna.

Telegramy z nocy.

Pod Adrjanopolem.

KONSTANTYNOPOL, 24 lutego, (wł.) — Przed dwoma tygodniami zbiegł pewien człowiek z Adrjanopola, który opowiada, że przy bombardowaniu dnia 3 i 4 lutego spadło wiele granatów i szrapneli do miasta nie wyrządzając znacznych szkód; tylko spłonęło 60 domów, pewien bank niemiecki, jedna szkoła oraz 20 osób zostało zabitych. Zbieg zapewnia, że ludności w twierdzy powodzi się dobrze i że życie jest prawie normalne; stan wojska w Adrjanopolu doskonały. Szukry pasza, którego widział przed swą ucieczką wydaje z zimną krwią rozkazy i nie znać po nim żadnego znużenia.

Telegramy południowe.

Z pola walk.

KONSTANTYNOPOL, (wł.), 25 lutego. Przez cały dzień wczorajszy nadeszły z placu boju bardzo skąpe wiadomości. Adrjanopol był bardzo słabo ostrzeliwany; turcy odpowiadali, do walki piechoty nie doszło. Na zachód od Czataldży, pod Elbasumi toczyła się walka, w której turcy stracili 5 w zabitych i 22 rannych. Położenie pod Bula ir nie zmienione. Pomiędzy Karagurum i Midją stoczono krwawe potyczki, **straty bułgarów mają być bardzo znaczne.** W Dardanelach wyłowiono onegdaj minę pływającą, która prawdopodobnie została przeniesiona przez fale z pod Rodosto, gdzie bułgarzy założyli wielką ilość min. Rząd turecki zawiadomił o fakcie tym mocarstwa i oświadczył, że nie może przyjąć na siebie odpowiedzialności za bezpieczeństwo żeglugi w Dardanelach.

Zgon Kiamila-paszy.

KONSTANTYNOPOL, 25 lutego, (wł.) — Dzienniki donoszą, że Kiamil pasza zmarł na udar sercowy.

LONDYN, 25 lutego, (wł.) Wiadomość o śmierci Kiamila paszy jest, jak twierdzi „Times" nieprawdziwą. Gazeta zamieszcza oświadczenie Kiamila paszy, który bawi obecnie w Aleksandrji, że Turcji nie uda się uzyskać lepszych warunków pokoju, niż za czasów jego wezyratu. Ex wielki wezyr wróci w ciągu trzech tygodni do Konstantynopola, a ostatnio był on na przyjęciu u lorda Kitchenera.

INSTYTUT Politechniczny.
4 kursy w roku.
System przedmiotowy.
WYDZIAŁY: Budowy maszyn, elektr., ogrzewanie, gaz oświetlenie, archit., konstrukcje żelazno-betonowe i żelazne. — Mechanika i kreślenie geometryczne wykładane są w języku rosyjskim. 1685 słuchaczy (275 rosjan, 5 laborat.
Program wysyłamy na pierwsze zażądanie adresującego.

Polytechnisches Institut
Strelitz i Meckl.
Mecklenburg
Strelitz
2 godz. drogi od Berilna.

ZARZĄD kawiarni hotelu „SAVOY"
zawiadamia, że w dniu 10 lutego r. b. otworzył własny dział
wyrobów cukierniczych
— ciast, tortów, baumkuchenów, cukrów i t. p. —
Dział ten prowadzony jest pod kierunkiem wybitnych specjalistów, tak że zadowala najwybredniejsze gusta.
Cukiernia dostarcza wszelkiego rodzaju ciast, tortów, cukrów, lodów, baumkuchenów i t. d. na wesela, zabawy i zebrania po cenach umiarkowanych.
Zamówienia przyjmuje się **telefonicznie.**
Telefony № 12-72, 12-74 i 30-73. r563—20—1
Krótka 6. Krótka 6.

Wystrzegać się podrabiań. ANUZOL Marka zatwierdz. przez Rząd № 4530.
GEDEKE i S-ka.
PRAWDZIWY TYLKO W PUDEŁKU z PLOMBĄ ROS. PAŃSTW. KOMORY CELNEJ.
DLA SZYBKIEGO, WYGODNEGO I NIEBOLESNEGO WYLECZENIA
HEMOROIDÓW
poleca się świece
ANUZOL.
jest to środek wypróbowany, działający dobroczynnie i uznany przez lekarzy za najlepszy
Pudełko 1 rb. 75 kop.
Do nabycia we wszystkich lepszych aptekach i składach materjałów aptecznych.
Przedstawiciele dla Królestwa E. KOCH i W. BORMAN Warszawa, Chmielna 18.

KURSA stenografji i pisania na maszynach I. Sekułowicza w Warszawie, Marszałkowska 74, nauczają zamiejscowych listownie biegle stenografować. Prospekty darmo. Po ukończeniu świadectwo. r430—13—1

Dr. med. Karol Rieder
choroby dzieci.
Nawrot 7. r434—0—1

Lekarz-weterynarji
Szymon Wolman
Piotrkowska 145. Tel. 29-00
Porady w zakres lecznictwa wchodzące, szczepionki djagnostyczne ekspertyzy.

Stan rachunków Banku Handlowego w Łodzi

w dniu 31 Stycznia 1913 roku

STAN CZYNNY.	Łódź		Oddziały		RAZEM	
1. Kasa gotowizną — — — —	332,551	85	339,418	19	671,970	04
2. Rachunek warunkowy w Banku Państwa — — — — — —	34,214	47	100,245	15	134,459	62
3. Specjalny rachunek bieżący w Banku Państwa — — — —	523,852	38	50,000	—	573,852	38
4. Skup weksli opatrzonych najmniej 2-ma podpisami — — — —	9,674,058	16	12,716,511	71	22,390,569	87
5. Papiery publiczne własne:	741,385	90	923,698	78	1,665,084	68
6. Papiery publiczne kapitału zapasowego:	4,660,362	71			4,660,362	71
7. Pożyczki na zastaw:			7,098	—	7,098	—
8. Specjalne rachunki bieżące zabezpieczone:	786,176	78	815,600	45	1,601,777	23
9. Korespondenci: Loro	8,337,946	04	6,448,982	89	17,285,172	25
Korespondenci: Nostro	1,476,833	87	1,021,409	45		
10. Rachunek z oddziałami Banku —	6,524,951	74			6,524,951	74
11. Traty i weksle w zagranicznej walucie — — — — — —	46,927	26	88,091	89	135,019	15
12. Nieruchomości:	635,850	—			635,850	—
13. Weksle protestowane — — —	1,989	23	35,288	95	37,278	18
14. Ruchomości i koszty urządzenia	1	—	1,891	70	1,892	70
15. Sumy przechodnie — — — —	528,793	19	1,469,289	33	1,998,082	52
16. Wydatki bieżące — — — —	313,187	32	432,907	54	746,094	86
17. Wydatki zwrotne — — — —	326	25	1,616	83	1,943	08
18. Weksle inkasowe — — — —	558,768	02	404,595	77	963,363	79
	35,178,176	17	24,856,646	63	60,034,822	80

STAN BIERNY.	Łódź		Oddziały		RAZEM	
1. Kapitał zakładowy — — — 40,000 Akcji I-V Em. — — —	10,000,000	—			10,000,000	—
2. Kapitał zapasowy — — — —	5,000,000	—			5,000,000	—
3. Kapitał specjalny zapasowy —	510,000	—			510,000	—
4. Kapitał zapasowy dywidendowy	40,000	—			40,000	—
5. Rachunek zysków i strat — —	12,644	90			12,644	90
6. Niepodniesiona dywidenda — —	1,222	50			1,222	50
7. Rachunki przekazowe:	5,285,746	62	8,923,209	05	17,653,576	68
8. Wkłady procentowe:	1,947,945	41	1,496,675	60		
9. Korespondenci: Loro	5,058,683	77	2,782,452	57	10,340,434	76
Korespondenci: Nostro	1,589,090	78	910,207	64		
10. Dług oddziałów w centr. instytucji			5,993,260	96	5,993,260	96
11. Weksle redysk. w Banku Państwa	2,896,138	60	1,516,103	50	4,412,242	10
12. Procenty i prowizja — — —	1,014,358	02	1,176,992	16	2,191,350	18
13. Sumy przechodnie — — — —	1,258,493	19	2,007,745	15	3,266,238	34
14. Zabezpieczenie specjaln. rachunku bieżącego w Banku Państwa —	563,852	38	50,000	—	613,852	38
	35,178,176	17	24,856,646	63	60,034,822	80
Depozyty na przechowaniu — —	12,012,557	65	14,105,711	64	26,118,269	29

Łódź, dnia 31 Stycznia 1912 roku.

1. Nominalna wartość akcji: Rub 250.
2. Zarząd znajduje się w Łodzi.
3. Miejsca i Instytucje, które uskuteczniają wypłatę dywidendy:
   a) Bank Handlowy w Łodzi i jego Oddziały: w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.
   b) Wołżańsko-Kamski Bank Handlowy w St. Petersburgu. r558 1—1

Wino Szampańskie.

Leczrica Widzewska **lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych.**

Główna 51, róg Widzewskiej.

Choroby dzieci i wewnętrzne **Dr. Kerschner** od 10 i pół do 12 i pół rano i od 6 i pół do 7 i pół.
Choroby wewnętrzne i dzieci **Dr. Fried** od 11 i pół do 12 i pół rano rano i od 6 do 8 pp.
Chirurgja **Dr. Kaufman** od 11 do 12 i pół rano.
Choroby kobiece i akuszerja **Dr. Szylkret** od 1—2 pp:
Choroby weneryczne i skórne **Dr. Langbard** od 1 i pół do 3 pp
Choroby oczu **Dr. Goldstein-Poljak** od 6 do 8 pp. codziennie, a w poniedziałki, środy i piątki od 11—12 rano.
Analizy krwi, wydzielin i moczu. — Szczepienie ospy. — Badanie mamek.

Porada 50 kop.

Thiotymina

Aptekarza J. Humblet

(w Noworadomsku. gub. Piotrkowska)
Zatw. przez Urząd Lekar. Petersb za № 6816.

Zalecany przez pp. Lekarzy z niezawodnym skutkiem jako środek znakomity w przypadkach chorob dróg oddechowych jak: katar krtani. katar oskrzeli katary płuc kaszel. Pobudza łaknienie wzmacnia organy trawienia a tem samem przyczynia się do ogólnego polepszenia stanu chorego. Sposób użycia przy każdym flakonie. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 52

„LUNA"

Dziś. jutrro, pojutrze, w czwartek do piątku włącznie jak zwykle.

Przedstawienia dla dzieci

początek o 3 i pół koniec o 5-ej po południu. Ceny miejsc 5 i 10 kop., dla dorosłych 10 i 20 kop.

PROGRAM:

1) **Smierć Króla Kambiza**—dramat.
2) **Podróż po Indo-Chinach**—zdjęcie z nat.
3) **Eurony**—wspaniałe zdjęcie z natury.
4) **Człowiek wąż** atrakcje cyrkowe.
5) **Figle pendzla**—komiczne.
6) **Jaś twórca pokoju**—komicz.
7) **Szczęście we śnie**—komiczne.
8) **Roztargniony pan**—komiczne.
9) **Maksio ekwilibrysta**—komiczne.
10) **Jaś i jego siostra**—komiczne.

r561—1—1

Le Francais

Journal amusant et instructif (z polskiemi słówkami) Łatwy i przyjemny sposób odświeżenia znajomości francuskiego. Prenumeratę przyjmują księgarnie.

1034—3—1

W zakładzie stolarskim przy ul. Piotrkowskiej № 145, są

na składzie meble, co sprzedają

sypialnie, stołowe, salony i t. p. po nizkich cenach. 904—6

PAPIER WLINSI

NIEOMYLNY ŚRODEK
dla szybkiego uleczenia **Kataru, Grypy, Irytacji piersiowych, Chorób gardła i Boleści reumatycznych.**
W PARYŻU 31, rue de Seine. 194—15—1

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

D-R S. KANTOR,

Piotrkowska № 14, róg Ewangelickiej
Telefon 19-41.

Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowanie wnętrzności ciała promieniami Röntgena), Swiatłolecznicy (choroby skóry i włosów) i Laboratorjum lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na Syfilis i leczenie Salvarsanem (Enrlich-Hata 606.) Gabinet elektroterapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabludowskiego — niemoc płciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. r2521—0—1

Zarząd Tow. Krzewienia Oświaty ma zaszczyt zawiadomić, że

Ogólne Zebranie

członków Towarzystwa odbędzie się dnia 2 Marca o godz. 4-ej po poł. w lokalu przy ul. Mikołajewskiej 11

Porządek dzienny:

1) Zagajenie. Wybór przewodniczącego.
2) Sprawozdanie Zarządu:
   1) sekcji czytelnianej
      a) czytelń polskich,
      b) czytelń żargonowych,
   2) sekcji uniwersytetu powszechnego,
3) Sprawozdanie kasowe i preliminarz budżetu
4) Protokół komisji rewizyjnej
5) Wybór członków Zarządu
6) Wybór komisji rewizyjnej
7) Projekty i wnioski

r557—3 **ZARZĄD.**

Ważne dla p.p. Zegarmistrzów i Jubilerów.

Zarząd stowarzyszenia zegarmistrzów i jubilerów m. Łodzi, na jednym swych zebrań postanowił zwołać wkrótce **Nadzwyczajne Ogólne Zebranie** w którym udział przyjmować mogą **tylko** członkowie wymienionego. Stowarz. wobec tego, że jeszcze nie wszyscy zegarmistrze i jubilerzy m. Łodzi zdążyli się zapisać do Stowarz. i by dać—im możliwość przyjąć udział w tym zebraniu, niniejszym zaznaczamy że do 27 Lutego u niżej wymienionych panów mogą się zapisać na członków p.p. zegarm. i jubilerzy u p. **Grünbauma — Główna 54; Tolga Piotrkowska 128; Landau — Piotrkowska 65; Zyzeka — Zgierska 10.**

996—3 **ZARZĄD.**

Ochrona zdrowia w starości.

Sztuka—życie przedłużyć zawiera się w tem, aby go nie skrócić.

Każdy z nas posiada pewne zasoby zdrowia i sił życiowych, które stosownie do swoich zajęć — mnoży lub traci. Prawdopodobnie 90 % ludzi cywilizowanych użytkuje je przedwczasem, ponieważ ruchliwe spółczesne życie, zajęcia fachowe, często niehygieniczny tryb życia i odżywiania się niszczą ustrój.

Jeżeli w przeszłości przyrodzone zasoby sił bywają nadszarpane, to tem dotkliwiej czuje się brak zawcześnie wyczerpanych sił zapasowych i ustrój tem łatwiej podlega uszkodzeniom.

Trzeba zwracać uwagę na hygieniczny tryb życia i na dostarczanie ciału nowych źródeł sił, aby łatwiej uniknąć zaburzeń ogólnego samopoczucia. Wiele osób przypuszcza, że tylko obfitem użyciem mięsa, jaj i t. d. można szybko odnowić siły ciała i nerwów, ale to jest omyłka. Najzdrowszy pokarm nie pomaga, lecz szkodzi narządom, jeżeli osłabiony narząd trawienia nie może temu podołać. Uczucie żołądka, obfity dowóz pokarmów to nie jest jeszcze żadne odżywianie, nie chodzi bowiem o to, co człowiek je, lecz co przetrawia

Zatem wzmocnienia ciała można dopiąć za pomocą takiego środka, który nie dodaje pracy narządom trawienia, lecz zmniejsza. Jako taki środek najwięcej się nadaje zalecana przez wielu lekarzy SOMATOZA.

S o m a t o z a doprowadza do osłabionego ustroju lekko strawne, zgęszczone ciała białkowe, które szybko podniecają łaknienie i trawienie i pomagają przy zużytkowaniu jednocześnie z Somatozą wprowadzonych pokarmów. W następstwie zdrowsze tworzenie krwi i gruntowniejsze odżywianie całego ciała, włącznie i nerwów.

Dzięki temu swoistemu działaniu, jako „środek pomocniczy przy trawieniu", SOMATOZA właśnie skuteczna na osobom nerwowym, starszym, ponieważ słabość nerwów połączona jest przeważnie z utratą łaknienia i zaburzeniami trawienia, a zwłaszcza z niedostatecznem wydzielaniem soków trawiennych.

Tylko na tej jedynie racjonalnej drodze powraca normalna działalność narządu trawienia i przy działaniu na samą przyczynę: powolność jelitowa ustępuje tak. że dalsze użycie środków zwalniających staje się zbytecznem. Siły, ochota do pracy, zadowolenie z życia wracają, a ogólny stan polepsza się o tyle, że człowiek siebie czuje „nowym człowiekiem".

Kto wypróbował na sobie to znakomite działanie, nie ominie każdego roku przeprowadzić leczenie Somatozą, szczególnie przy nerwowości i przewlekłej słabości trawienia, która się przeważnie spotyka u osób starszych.

SOMATOZA — pierwszy czysty przetwór Albumozy, przeszło 20 lat będący w użyciu. O uznaniu jakiego doznała Somatoza w licznych kołach lekarskich, można wnioskować z około 1000 odezw w przeszło 260 naukowych pracach, umieszczonych w prasie fachowej.

Takiej oceny nie doznał jeszcze podobny preparat.

Tem się tłomaczy, Somatoza już dawno doznała ocen i w sferach wyższych. Tak, np., ją przyjmował podczas ostatniej choroby Jego Świątobliwość Papież Leon XIII w początku 1899 r. (patrz Munchner Neuste Nachrichten 4 Marca 1899) i zaten w 1903 r. (patrz Kölnische Volkszeitung 8 lipca 1903). Lekarz nadworny Jego Swiętobliwości prof. dr. Giuseppe Lapponi pisał: „Somatoza, jako środek wzmacniający, doznała zupełnego mego zaufania i ja nie znam lepszego w tej dziedzinie".

Zamiast probować środek nieznany, należy odrazu stosować Somatozę, która daje największe prawdopodobieństwa dobrego wyniku. Próba szczególnie może być zalecana dla tych, którzy byli wprowadzeni w błąd małowartościowymi środkami.

Należy żądać Somatozę w najbliższej aptece lub składzie aptecznym w postaci płynnej w oryginalnych flakonikach za 2.50 M. („słodka" lub „kwaśna") albo w postaci pozbawionego smaku proszku. Tego ostatniego są opakowania za 1.40, 2.60, 5 i 12 M. Dla dłuższego użycia dogodnie, zalecać duże opakowania.

Jeżeli gdzie niema do nabycia, należy zwrócić się do Tow. Akc. Friedrich Bayer i S-ka w Łodzi, Mikołajewska 55 o wskazanie najbliższego źródła. r362—1

Neurastenja płciowa **i LECYTAL**

MARKA FABRYCZ. ZATW. PRZEZ MINISTER. HANDLU I PRZEMYSŁU.

Prof. Kronmayr o Lecytalu!

Prowadzone przez prof. Kronmayra badania wykazały, że lecytyna jest jedyną substancją, zdolną wytworzyć w organiźmie ludzkim siłę i energję oraz wzmódz funkcje i działalność organow. Osłabione kiszki neurastenika nie są jednak w stanie wchłonąć potrzebną ilość lecytyny, aby uczynić je zdolnemi do tej pracy, należy wpierw pobudzić je sztucznie, co się daje osiągnąć za pomocą różnych fermentów roślinnych. Lecytyna w połączeniu z fermentami roślinnemi, czyli dyjastazami—to LECYTAL Medyczno-Farmaceutycznego Towarzystwa, jedyny preparat wyrabiany zgodnie ze wskazówkami prof. Kronmayra. LECYTAL Medyczno-Farmaceutycznego Towarzystwa zawiera to wszystko, co wchodzi poszczególnie w skład rozmaitych innych przetworów odżywczych, t. j, fosfor, wapno, żelazo, hemoglobinę—wszystkie substancje wytwarzające krew. Wskutek tego jest LECYTAL najbardziej skutecznym środkiem, przewyższającym pod tym względem wszystkie inne, stosowane dotąd przy neurastenji, małokrwistości, upadku odżywiania, osłabieniu działalności kiszek i narządów płciowych (niemoc płciowa) oraz systemu nerwowego i mięśniowego. Jest nie do zastąpienia u osobników osłabionych, przemęczonych oraz u ozdrowieńców może być stosowany zarówno u dzieci jak u położnic i karmiących, u dotkniętych wadami serca i zwapnieniem tętnic oraz u zgrzybiałych starców. W jakimkolwiek stanie rozprzęgu znajdowałby się organizm, LECYTAL, zdaniem prof. Kronmayra wleje weń nowy zasób energji życiowej, wzmoże zamianę materji i przyśpieszy wydalenie z organizmu szkodliwych substancji. Broszury wysyła się bezpłatnie na pierwsze żądanie. Cena pudełka, zawierającego 50 pastylek Rb. 5.—, 100 pastylek Rb. 9. Wysyłka za zaliczeniem.

Skład główny: **Medyczno-Farmaceutyczne Towarzystwo. St. Petersburg, Artyleryjska № 2. Oddział № 0-43.** Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Dr. med. Z. Golc

choroby skórne i wener.

ul. Mikołajewska № 18

Telefonu № 2060.

Godz przyjęć od 9 do 12 i od 4 i pół do 7 i pół w., w Niedziele i święta od 9 do 12 i ... r376 0

D-r. Eugenja

Kerer-Gerszuni

Choroby kobiece.

Piotrkowska № 121 Telef. 18-07

przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedziele od godziny 9 do 12 rano.

Dr. E. Szyldkret

Akuszerya i choroby kobiece

Zachodnia 36 m. 7 telef. 19-51

także wejści z Piotrkowskiej 3

(Hotel Polski)

Godz. przyj. 10½—12 rano 4½—7 w.

Lecznica

Dra A. Steinberga

Benedykta № 3 telefon **22-62.**

Oddziały: Ortopedyczny, Roentgenologiczny, Swiatło-leczniczy i elektryczny,

Skrzywienia kręgosłupa, choroby kości, mięśni, choroby nerwowe etc.

(Godziny przyjęć 10—12 i od 4—7)

Doktór

B. Donchin

specjalista

chorób oczu

69. Piotrkowska 69.

Telefon 28-39.

Lecznica ze stałemi łóżkami.

Godziny przyjęć w ambulatorjum od 10—12 i od 4—7 po poł. Przyjmuje chorych na stałe.

Doktór

Stanisław LEWINSON

Wschodnia 53 (róg Cegielnianej). Telefon 810. Choroby wewnętrzne. Przyjmuje od 8-mej do 9-tej rano i od 5-ej do 7-mej pp.

KASZEL

jakiegokolwiek bądź pochodzenia szybko przemija po zażyciu

Pastylek VALDA

(Pastilles Valda)

Zdumiewający środek ten jest nieporównanym

przy leczeniu

ZAZIĘBIENIA, KATARU, CHORÓB GARDZIELI, OSTRYCH ZAPALEŃ KRTANI, CHRONICZNEGO ZAPALENIA OSKRZELI, INFLUENZY, DYCHAWICY, ROZEDMY i t. p.

NALEŻY WIĘC ŻĄDAĆ

we wszystkich aptekach i składach aptecznych wyłącznie

PRAWDZIWE PASTYLKI VALDA

(PASTILLES VALDA)

w pudełkach z czerwoną banderolą i nazwą

VALDA

Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5 po południu

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciową.

Dr. Lewkowicz

Przy syphilisie stosowanie prep. „606" i „914". Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Konstantynowska 12 obok teatru Selina.

od 9—1 i od 6—8. dla pań od 5—6 w niedziele od 9 do 3. 2701—0

Dr. Leyberg

Weneryczne, płciowe i skóry od 10—1, 6—8. Niedziele i święta od 8—1.

Dla Pań—5, poczekalnia oddzielna.

Krótka 5, tel. 26-50

Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71.

Choroby serca i płuc

przyjmuje od 10—11 po poł. od 4—6

Telefonu nr. 21-19.

Dr. L. Prybulski

POŁUDNIOWA № 2.

Telefon 18-59

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Erlich-Hata 606 i 914." wśródżylnie.

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Przyjmuje: chorych od 8—1 rano i od 4—9 po poł., panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. Franciszek Koziołkiewicz

(senior)

mieszka obecnie na ul. **Przejazd 8,** front, I piętr. Tel. 17-14

Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 6—8 wiecz

CASINO

Od dziś do Piątku 28 Lutego włącznie **między innemi.**

ZA OJCZYZNĘ

Wstrząsający dramat w 3 aktach, W głównej roli wszechświatowa sława. **Sacharet**

a) **Przed wojną** b) **plany sekretne** c) **pod gradem kul.**

Prens prezydentem Wspaniała parodja komiczna w wykonaniu ulubieńca Prensa.

Nad program!

Pocałunek cesarza Dramat z czasów Napoleona w wyk. najl. artystów Holenderskich.

Orkiestra koncertowa **„Sextet“.** :: Orkiestra koncertowa **„Sextet“.**

Jutro w Środę! **Jutro w Środę!**

„CASINO“ Przedstawienie dla młodzieży

Piotrkowska 67. **Początek o 3 i pół po południu.**

Ceny 5 & 10 kop. Dla dorosłych 10 & 20.

TYLKO w TEATRZE

„ODEON”

:: :: **Dyr. S. Sliwiński.** :: ::

Od Wtorku 25 do Piątku 28 Lutego 1913 r.

Wspaniały 2-u godzinny program.

Najznakomitsza tragiczka doby obecnej **Asta Nilsen**

W dramacie życiowym **„KOMENDJANCI“** i wiele innych najnowszych obrazów.

Nad program.

„Metamorfoza dusz”

Dramat w 3-ch częściach podług romansu D'Annunzia.

Najnowszy sextet muzyczny. **Ceny miejsc nie podwyższone.**

Uwaga: Codziennie przedstawienie dla młodzieży od 4-ej do 5 ej pp.

LUNA

Od wtorku do piątku włącznie!

Wspaniały Program. **Między innemi.**

Tragedja w obłokach

Sensacyjny dramat w 3-ch częściach w wykonaniu pierwszorzędnych artystów.

Jak się tworzą chmury prześliczna natura | **Urwis dziewczyna** wspaniała komedja.

Nad program!

Tancerka bosonóżka Wspaniały dramat w 3 częściach w wykonaniu francuskich artystów.

Reumatyzm

kto chce wkrótce i bezpowrotnie wyleczyć, niech bezzwłocznie uda się do naszego reprezentanta Nawrot № 54 lub Konstantynowska № 75 -kłady aptečzne 539—0

R. Włodarskiego.

Dr. B. Rejt

ŚREDNIA № 5.

Sp. choroby skórne, włosów, wene**ryczne**, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606“ i „914“ **(wśródżylnie)**. Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 9—1 i od 4— w niedziele od 9—2 po południu. Dla pań osobna poczekalnia.

Ogłoszenia drobne.

A) Wyjeżdżając, wyprzedam zaraz piękne meble z pięciu pokojów oraz szafy, lustra otomanę, biurko, bibljotekę, lampy, obrazy, zegar garderobę, wszystko za bezcen. Pańska 54—1 969—10

A!A! Meble najtaniej używane i nowe poleca w dużym wyborze magazyn mebli **Władysława Romiszowskiego Łódź Piotrkowska 117 I-piętro** (firma chrześcijańska). Otomany dywanowe od 35 rubli, bieliźniarki 22, szafy do ubrania 35, łóżka 18, garnitury salonowe 85. Kupuję zamieniam wynajmuję. Magazyn w święta i niedziele otwarty od 1—5-ej p.p. 986-10

Angielka udziela lekcji, ma godziny wolne. Przyjmuje 10—11 rano, 7—8 w. Piotrkowska 165, 7. 1081—3

Buchalter z wyższem wykształceniem handlowem ze znajomością języków miejscowych, poszukuje posady. Wymagania skromne. Łaskawe oferty składać w administracji „N. Kurjera Łódzkiego“ Zachodnia 37. pod **„Buchalter-korespondent“.** 1075—0

Do wynajęcia zaraz sklep na piwiarnię. Staro-Zarzewska № 160. 1073—2

Do wynajęcia od 1 lipca sala o 12 oknach i 3 pokoje z kuchnią, Piotrkowska 145. Wiadomość u stróża. 1054—2

Kupię konia, wóz i bryczkę używane, ale w dobrym stanie i dobrej roboty. Adres zostawić w redakcji dla „A. K.“. Zachodnia 37. 1076—20

Pianina nowe używane, gramofony, najtaniej na raty. Chodkowski, Mikołajewska 25. Telefon 2455. 1031-3

Przybłąkała się młoda suka czarna, nogi żółte, piersi podpalane pysk długi, cienki. Odebrać można za zwrotem kósztów Bałuty. Ul. Kielbacha 6. 1071—3

Poważne, stare dzieła okultystyczne (hypnotyzm, magnetyzm, magia i t. p.) kupię.
„HENRYK”
ul Zielona 41, 1-pięt.—Od 4-ej do 9-ej wieczór. 972—15

Plac 60x80 z dwiema szopami i stajnią oraz „kreuzsega“ (do wyrabiania pęczków drzewa) dwa wozy, koń zaraz do odstąpienia lub do sprzedania Benedykta 82. Wiadomość Benedykta 56 u Sz. Spirytusa. 1082—3

Przyjmę na mieszkanie inteligentną panienkę (dom chrześcjański) Ul. Widzewska № 145 m. 29. 1046-3

Potrzebny chłopiec do roznoszenia gazet z kaucją rb. 5. Wiadomość w Administracji Kurjera. 1078—3

Rutynowany buchaler, z wyższem wykształceniem handlowem ze znajomością miejscowych języków poszukuje **w Łodzi lub Pabjanicach** odpowiedniej posady w fabryce lub interesie handlowym. Łaskawe oferty adresować prosi: Łódź, Zachodnia 37, Administracja „N. Kurjera Łódzkiego“ dla **„Buchaltera W. Z.“**

Przyjmę na mieszkanie dwuch przyzwoitych panów. Wiadomość Andrzeja 44. r488—3

Pokój frontowy o dwuch oknach lub pokój o jednem oknie do wynajęcia. Południowa 42 m. 15 front III-piętro. 919—0

Slusarski zakład do sprzedania ulica Leszno № 32. 1050—3

W ubiegłą sobotę, przechodząc wzdłuż ul. Piotrkowskiej, Benedykta, Zielonej, Nawrot, zgubiłam gotówką Rubli **200.** Łaskawy i sumienny znalazca zechce zwrócić zgubę na ul. Piotrkowską № 109, prawa oficyna, na dole W. Mazowiecka. 1070—3

Warsztat mechaniczny we własnym budynku z wyrobioną klijentelą, z powodu śmierci członka rodziny do sprzedania, oprócz tego i narzędzia rolnicze. Sulejów, ziemia Piotrkowska Florjan Kosmania.

Warsztaty stolarskie (grabowe) sprzedam tanio zaraz. Ul. Kielma № 26 (Bałuty). 1047—3

Zakład fryzjerski na prowincji do sprzedania z powodu choroby. Wiadomość ul. Widzewska № 109 m. 19 od 6—8 wiecz. 1072—2

Zakład fryzjerski do sprzedania. Wiadomość w administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego“. 1042—4

Znaleziono klucze na kółku w tramwaju № 8 Są do odebrania za zwrotem kosztów w administracji N. Kurjera Łódzkiego. 1066—0

Zaginął kwit za № 962 na rbl. 78 kop. 65, wydany z Rzeźni Bałuckiej, na imię Herszlikowicza. 1059-3

Zaginął paszport, wydany z gminy Widzew, pow. łaskiego. gub. piotrkowskiej, na imię Leopolda Preis. 1040—3

Zaginął paszport, wydany z gm. Regnów, pow. rawskiego, na imię Józefa Batura i bilet wojskowy, wydany przez naczelnika w Turkiestanie. 1068—2

Zaginął paszport, wydany z gminy Bazelja, pow. staro-konstantynowskiego gub. wołyńskiej na imię Antoniego Łabędzkiego. 4080—2

Zaginął paszport, wydany z gminy Wojszczyce, pow. kutnowskiego gub. warszawskiej na imię Stefana Zajewskiego. 1085—3

Zaginął paszport, wydany z gminy Zduńska Wola, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej na imię Wilhelma Łapicha. 1054—1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Poznańskiego na imię Walerji Gniatkiewicz. 1083—1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Goldamera na imię Józefa Garlickiego. 1077—1

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Poznańskiego na imię Franciszka Fortony 1079—1

Wydawca: Antoni Książek W drukarni St. Książka, Zachodnia 37 Redaktor: Garlikowski